

# Stanisław Zimoch

---

## Glosa do postanowienia Sąsu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1986 r., KZ 33

---

Palestra 31/5(353), 82-86

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, że Sąd Dyscyplinarny w zupełności podzielił stanowisko obwinionego, iż mógł on w każdej chwili i bez żadnej przyczyny opuszczać salę rozpraw, nie wyłączając momentu ogłaszania wyroku. Ocena taka była dowolna, co spowodowało błędną interpretację zachowania się obwinionego na rozprawie. Wprawdzie Sąd Najwyższy nie podzielił poglądu wyrażonego w rewizji nadzwyczajnej, że obwiniony miał ustawowy obowiązek pozostawania na sali w czasie ogłaszania wyroku, jednakże zachowanie obwinionego nie było zgodne z zasadami etyki i godności zawodu adwokata w rozumieniu art. 80 prawa o adwokaturze.

Według zajętego przez Sąd Najwyższy stanowiska opuszczenie sali przez obrońcę w czasie ogłaszania przez Sąd uzasadnienia wydanego orzeczenia bez podania przyczyny lub bez wystąpienia po jego stronie szczególnych okoliczności uzasadniających opuszczenie sali ocenić należy jako naruszenie powagi sądu. Mimo więc złożenia ukłonu przed opuszczeniem sali uznać należy, że obwiniony nie zachował należytego szacunku dla sądu, przez co naruszył zasadę sformułowaną w § 31 Zbioru zasad etyki adwokackiej i godności zawodu.

Powyższe uchybienie powoduje, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z pogwałceniem przepisu art. 80 prawa o adwokaturze, co bez potrzeby rozważania dalszych zarzutów rewizji nadzwyczajnej uzasadnia jej uwzględnienie na podstawie art. 462, 386 § 2 i 387 pkt 1 i 383 § 1 zdanie drugie k.p.k. w zw. z art. 91 prawa o adwokaturze oraz § 1 ust. 2 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 listopada 1983 r. w sprawie postępowania dyscyplinarnego przeciwko adwokatom i aplikantom adwokackim (Dz. U. Nr 68, poz. 307).

## **Orzecznictwo Sądu Najwyższego**

### **GŁOSA**

do postanowienia Sądu Najwyższego  
z dnia 16 czerwca 1986 r.  
KZ 33/86 \*

Teza glosowanego postanowienia ma brzmienie następujące:

Obowiązujące nadal przepisy § 3 przez Skarb Państwa kosztów nie i 4 ust. 1 rozporządzenia Ministra opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 51, poz. 1983 r. w sprawie zasad ponoszenia 230) nie przewidują w kosztach

\* Teza tego postanowienia została opublikowana w „Gazecie Prawniczej” nr 3 z 1987 r.

**Skarbu Państwa, ponoszonych z tytułu nie opłaconej obrony z urzędu, ryczałtu w wysokości 80% wynagrodzenia adwokackiego, o którym traktuje przepis § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 10 października 1985 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości (Dz. U. Nr 51, poz. 226).**

Opublikowanie samej tylko tezy nie pozwala na zapoznanie się z treścią argumentacji wykorzystanej przez Sąd Najwyższy do sformułowania zaprezentowanego w postanowieniu poglądu. Utrudnia to jednocześnie podjęcie wszechstronnej oceny zasadności wydanego orzeczenia. Wymienione okoliczności nie wyłączają jednak całkowicie możliwości zaprezentowania diametralnie odmiennego stanowiska od stanowiska zajętego w glosowanym postanowieniu.

Moim zdaniem, powołano w postanowieniu akty prawne — łącznie z treścią § 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18 sierpnia 1983 r. w sprawie zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu<sup>1</sup> (zwanego dalej: rozporządzeniem z 18 sierpnia) — nie upoważniają do wyeliminowania z pokrywanych przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej z urzędu jednego ich składnika w postaci ryczałtu w wysokości 80% należnego wynagrodzenia.

Przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 10 października

1985 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości<sup>2</sup> (zwanego dalej: rozporządzeniem z 10 października) nie posługują się określeniem kosztów pomocy prawnej. W § 1 ust. 1 mowa jest o opłacie, na którą składa się zawsze ruchome wynagrodzenie w kwocie od—do, a także ryczałt w stałej wysokości 80% tego wynagrodzenia. Ponadto na podstawie § 7 tego rozporządzenia zespołowi adwokackiemu przysługuje zwrot kwot wypłaconych na pokrycie wydatków poniesionych w związku z wykonywaniem pomocy prawnej. Poza kwotami wydatkowanymi na pokrycie kosztów sądowych i opłat skarbowych wchodzą w rachubę koszty delegacji, przepisywanie i kopiowanie akt oraz inne celowe i udokumentowane wydatki.

Artykuł 29 ustawy z 26 maja 1982 r.—Prawo o adwokaturze<sup>3</sup> oraz przepisy rozporządzenia z 18 sierpnia, posługując się pojęciem kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielanej z urzędu, nie wskazują *expressis verbis*, jakie konkretne składniki stanowią te koszty. Jednocześnie nie wprowadzają one żadnych innych składników w stosunku do wymienionych w rozporządzeniu z 10 października, jak również nie wyłączają żadnego z nich. Gdyby więc ustawodawca rzeczywiście zamierzał ograniczyć koszty nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu jedynie do wynagrodzenia i zwrotu wydatków, tj. bez ryczałtu od wynagrodzenia, to mógł to przecież uczynić w omawianej

<sup>1</sup> Dz. U. Nr 51, poz. 230.

<sup>2</sup> Dz. U. Nr 51, poz. 266.

<sup>3</sup> Dz. U. Nr 16, poz. 124 i Nr 25, poz. 187.

ustawie co najmniej w cyt. rozporządzeniu z 18 sierpnia. Skoro jednak nie uczynił tego, to dał tym dostatecznie zdecydowany wyraz, że obejmują one wszystkie składniki, tj. wynagrodzenie, ryczałt od wynagrodzenia i wydatki, stanowiące całość należności zespołów adwokackich za udzielenie pomocy prawnej. Przyjęte unormowanie nie pozwala więc na utożsamianie kosztów obrony z urzędu tylko z wynagrodzeniem, ale bez ryczałtu, i ze zwrotem wydatków. Ewentualne wyłączenie ryczałtu byłoby nieodzwonnie również dlatęgo, że przepisy rozporządzenia z 10 października nie przewidują w ogóle możliwości ograniczenia należności zespołów do samego tylko wynagrodzenia (tj. bez ryczałtu) i ewentualnie do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych wydatków wymienionych w § 7.

W sytuacjach określonych w § i ust. 5 i § 4 oraz w § 5 ust. 1 rozporządzenia z 10 października wynagrodzenie może być podwyższone lub obniżone. Kierownik zespołu może zwolnić klienta w ogóle od obowiązku uiszczenia opłaty (§ 3 ust. 2). Nie wchodzi natomiast w rachubę obniżenie podwyższonego ryczałtu lub w ogóle zwolnienie od niego.

W przeciwieństwie do wynagrodzenia, które w każdym wypadku powinno być ustalane zawsze indywidualnie w granicach obowiązujących stawek od—do, ryczałt jest wielkością stałą w wysokości 80% ustalonego wynagrodzenia. Obniżenie lub podwyższenie wynagrodzenia pociągnie za sobą automatycznie kwotowe, ale nie procentowe obniżenie lub podwyższenie ryczałtu. Z przytoczonych względów ryczałtu

nie określa się, ponieważ określenia tego dokonał sam ustawodawca. Podmioty uprawnione do ustalenia wysokości opłaty nie określają ryczałtu, natomiast określają wysokość wynagrodzenia w granicach obowiązujących stawek. Po jego określeniu przystępują do kwotowego obliczenia ryczałtu, biorąc za podstawę jego procentowo ustaloną stawkę i wysokość określonego wcześniej wynagrodzenia.

O tym, że ustala się i określa tylko wysokość wynagrodzenia, a nie wysokość ryczałtu, świadczą następujące zwroty użyte w przepisach rozporządzenia z 10 października:

- wynagrodzenie adwokata ustala się (...) — § 1 ust. 2,
- wysokość wynagrodzenia (...) określa umowa między zespołem reprezentowanym przez kierownika zespołu a klientem — § 1 ust. 3,
- przy określaniu wysokości wynagrodzenia (...) — § 1 ust. 5,
- wysokość wynagrodzenia ustala (...) kierownik zespołu (...) — § 2 ust. 1.

Identyczne lub bardzo podobne zwroty występują w przepisach dalszych rozdziałów rozporządzenia.

Wbrew temu, co zostało stwierdzone w glosowanym postanowieniu, przepisy rozporządzenia z 18 sierpnia (łącznie z § 3 i 4 ust. 1) nie usunęły ani też nie zmieniły podstawowych zasad dotyczących kosztów pomocy prawnej ujętych w rozporządzeniu z 10 października. Treść § 3 obliguje sąd do stosowania tego ostatniego rozporządzenia przy orzekaniu w sprawie kosztów za udzielenie pomocy prawnej z urzędu. Oznacza to, że jeżeli rów-

niez pozostałe paragrafy nie wprowadziły zmian, wyłączeń lub uzupełnień, to przy ustalaniu wysokości kosztów należy stosować przepisy rozporządzenia z 10 października.

Przepisy rozporządzenia z 18 sierpnia rzeczywiście ograniczyły stosowanie w pełnym zakresie przepisów rozporządzenia z 10 października. Ograniczenia te w żadnym jednak razie nie wyeliminowały ryczałtu jako jednego z niezbędnych składników kosztów nie opłaconej pomocy prawnej z urzędu. Przed omówieniem tych ograniczeń należy z całą mocą podkreślić, że treść § 4 nie wyłącza ryczałtu. Gdyby miało być inaczej, tj. zgodnie ze stanowiskiem zajęтым przez Sąd Najwyższy, to wówczas należałoby przyjąć, że ryczałt od wynagrodzenia nie wchodzi również w skład opłat pobieranych za udzielenie pomocy prawnej na podstawie umowy zawartej pomiędzy kierownikiem zespołu a klientem. Treść § 4 rozporządzenia z 18 sierpnia jest co do istoty identyczna z treścią § 1 ust. 2 rozporządzenia z 10 października. W pierwszym z tych przepisów czytamy bowiem: „wysokość wynagrodzenia ustala sąd na podstawie (...)”, a w drugim — „wynagrodzenie adwokata ustala się na podstawie (...)”. Każdy z tych przepisów nie zawiera żadnej wzmianki o ryczałcie, a to dlatego, że normuje jedynie kwestie związane z wysokością wynagrodzenia, a nie całej opłaty czy też pełnych kosztów pomocy prawnej.

Przy orzekaniu o kosztach sąd —

na podstawie § 3 rozporządzenia z 18 sierpnia — obowiązany jest stosować przepisy rozporządzenia z 10 października pod warunkiem, żeby przepisy pierwszego rozporządzenia nie stanowiły inaczej. W odniesieniu do składników kosztów i ich wysokości owo „inaczej” odnosi się wyłącznie do wysokości wynagrodzenia oraz do zastrzonej kontroli celowości i zasadności poniesionych wydatków.

Na podstawie § 1 ust. 2 i 3 rozporządzenia z 10 października kierownik zespołu adwokackiego ustala w umowie wynagrodzenie na podstawie przewidzianych w tym rozporządzeniu stawek, tj. od—do, jak np. w sprawie karnej za obronę przed sądem rejonowym w postępowaniu zwyczajnym od 500 do 2.100 zł (§ 22 ust. 2 pkt 2).<sup>4</sup>

Na podstawie § 4 rozporządzenia z 18 sierpnia to samo czyni sąd, z tą tylko różnicą, że ustala wynagrodzenie nie w wysokości od 500 do 2.100 zł, lecz według stawki najniższej, tj. 500 zł. Stawka ta może (ale nie musi) być wyższa, ale tylko wówczas, gdy nakład pracy adwokata był szczególnie duży.

Nie powinno więc budzić wątpliwości to, że w obu wypadkach, po ustaleniu wysokości wynagrodzenia, należy przystąpić do obliczenia ryczałtu, a następnie po zsumowaniu obu pozycji uzyskuje się przysługującą zespołowi opłatę.

Co się tyczy wniosku adwokata o zwrot wydatków, to treść § 5 ust. 2 rozporządzenia z 18 sierpnia obliguje sąd do nieuwzględnienia wniosku, „jeżeli uzna, że po-

<sup>4</sup> Oczywiście z możliwością jego podwyższenia (§ 5) lub możliwością bądź koniecznością obniżenia (§ 1 ust. 5 i § 4).

niesienie ich nie było niezbędne dla prawidłowego przeprowadzenia sprawy". Ponadto każdy wydatek objęty wnioskiem musi być udokumentowany przedstawionymi dowodami i rachunkami. Tego rodzaju ograniczeń i rygorów nie zawierają przepisy rozporządzenia z 10 października.

Niezależnie od powyższych wywodów należy mieć na względzie to, że ryczałt nie jest dochodem zapisywanym jako honorarium na koncie przychodów członków zespołów adwokackich. Zgodnie z treścią § 11 rozporządzenia z 10 października i zgodnie z wydanym przez Naczelną Radę Adwokacką regulaminem ryczałtu jest przeznaczony na pokrycie ogólnych wydatków związanych z działalnością danego zespołu i adwokatury jako całości. W konsekwencji, w razie zasądzenia na rzecz zespołu za udzielenie pomocy prawnej z urzędu samego tylko wynagrodzenia (tj. bez ryczałtu), np. za obronę przed sądem rejonowym w postępowaniu zwykłym kwoty 500 zł, na konto danego adwokata zespół zaliczy 20% tej kwoty, tj. 100 zł, a pozostała część w wysokości 400 zł będzie miał prawo potraktować jako 80% ryczałt i zaliczyć go na konto regulaminowych wydatków zespołu. W tych warunkach honorarium w takiej wysokości miałoby jedynie symboliczny charakter, i to nie tylko w subiektywnym odczuciu adwokatów, ale również i obiektywnie mogłoby uchodzić prawie za równoznaczne z gratisowym udzieleniem pomocy prawnej z urzędu.

W razie zaakceptowania poglądu Sądu Najwyższego przez praktykę wymiaru sprawiedliwości okazało-

by się, że sytuacja związana z pokrywaniem przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej z urzędu byłaby mniej korzystna dla zespołów adwokackich niż dawniej, tj. przed wejściem w życie prawa o adwokaturze i rozporządzenia z dnia 18 sierpnia. Świadczy o tym chociażby treść uchylonego tym pierwszym aktem artykułu 550 k.p.k. Na podstawie tego przepisu sąd w razie wydania wyroku skazującego zasądził od oskarżonego na rzecz zespołu adwokackiego opłaty (a nie tylko wynagrodzenie!) przewidziane w przepisach o opłatach za czynności zespołów adwokackich.

Dokonana przez Sąd Najwyższy wykładnia treści § 4 rozporządzenia z 18 sierpnia pozostaje chyba w rażącej sprzeczności z nadal obowiązującym unormowaniem ujętym w art. 549 § 1 pkt 2 k.p.k. W razie wydania wyroku uniewinniającego lub umarzającego postępowanie, jeżeli w sprawie występował obrońca z urzędu, należało i nadal należy na podstawie tego przepisu zasądzać od Skarbu Państwa na rzecz zespołu adwokackiego należną opłatę, a nie tylko należne wynagrodzenie.

W omawianej problematyce nie bez znaczenia jest fakt, że to, co w sprawach karnych zostało zasądzone z tytułu kosztów od Skarbu Państwa na rzecz zespołu adwokackiego, wchodzi na podstawie art. 544 § 2 k.p.k. w związku z § 9 rozporządzenia z 18 sierpnia w skład kosztów postępowania, którymi sąd obciąża skazanego.

*Stanisław Zimoch*